



Opublikowane na: Mława (mlawa.pl)

Autor: Krzysztof Napierski

1920-2020. Kazimierz Lewandowski: Warto o nich pamiętać

Publikowane od
18.08.2020 11:43:01



– Właśnie teraz, kiedy żyjemy we wspólnej Europie, jesteśmy zobowiązani do pamięci o bohaterach, którzy wstrzymali rozszerzający się 100 lat temu bolszewizm – podkreśla

druh Kazimierz Lewandowski z M?awskiego Kr?gu Seniorów ZHP. Z inicjatorem uczczenia ?o?nierzy walcz?cych w M?awie poprzez ods?oni?cie po?wi?conej im pami?tkowej tablicy rozmawiamy o znaczeniu Bitwy Warszawskiej w Polsce i Europie oraz harcerzach, duchownych i wielu innych osobach, których postawy w 1920 r. i dziewi?tna?cie lat pó?niej mog? s?u?y? jako wzory do na?ladowania.

MAGDALENA GRZYWACZ: W tym roku przypada setna rocznica Bitwy Warszawskiej i triumfu polskiego or??a, zwanego „Cudem nad Wis??”. Czy zawsze w naszym kraju pami?tali?my o tym wydarzeniu?

KAZIMIERZ LEWANDOWSKI: Pami?? o tym wyj?tkowym wydarzeniu zachowa?a si? do wybuchu II wojny ?wiatowej, a obchody rocznicy odbywa?y si? jeszcze przy udziale jego uczestników. Mój ojciec Stanis?aw Lewandowski podczas okupacji i zaraz po wojnie opowiada? o obchodach, ?e odbywa?y si? przewa?nie w ko?cio?ach, w parku miejskim i w dawnym kinie „Lutnia”. Mia?y charakter religijno-spo?eczny. Wspomnienia mojego ojca zatar?y si?, bo jako ma?e dziecko nie do ko?ca rozumia?em wielko?? tego zdarzenia. Zaraz po wojnie, gdy zacz??em szko??, nauczyciele czy to j?zyka polskiego, czy historii omijali ten temat, tak jak nic nie mówili o zbrodni katy?skiej, a my dzieci te? nie zadawa?y?my pyta?. Mia?em wspania?ych nauczycieli i pó?niej zrozumia?em, dlaczego tej historycznej wiedzy nie otrzyma?em w szkole. Nauczycieli czeka?y represje, które mog?y zako?czy? si? pozbawieniem prawa do nauczania.

Nale??c do dru?yny, wolno nam by?o pami?ta? tylko o bohaterach I i II wojny ?wiatowej, ale nikomu wtedy nie przysz?o do g?owy, aby wyra?a? pami?? bohaterów Bitwy Warszawskiej.

Prawdziw? edukacj? na temat wojny polsko-radzieckiej otrzyma?em od ojca po wojnie. Odpowiada? na „niewygodne” pytania, zaspakajaj?c nasz? ciekawo??. Zawdzi?czamy mu – równie? brat Wac?aw, W?adys?aw i Stanis?aw – wra?liwo?? patriotyczn?, a w tym wa?no?? bitwy dla Polaków. W mojej rodzinie sprawa walki o ojczyzn? to nie tylko opowiadanie o niej. Musz? doda?, ?e mój najstarszy brat Jan bra? udzia? w kampanii wrze?niowej, zgin?? jako jeniec wojenny w 1944 roku i nie znamy miejsca jego pochówku.

W czasach mojego doros?ego ?ycia z tymi obchodami ró?nie bywa?o. W?adza komunistyczna na do?? d?ugo wypar?a z naszej pami?ci dat? 15 sierpnia, trzeba doda?, ?e obchody odbywa?y si? w ukryciu i grozi?y represjami, chocia? w latach sze??dziesi?tych pojawia?y si? nie?mia?e jeszcze nawi?zania do tego zdarzenia.

Wielka rado?? i satysfakcja, ?e doceniono wielko?? Bitwy Warszawskiej nie tylko w Polsce, ale i w Europie, pojawi?a si? w latach osiemdziesi?tych i trwa do dzisiaj. Ciesz? si?, ?e mo?emy o tym mówi? oficjalnie i sk?ada? ho?d ?o?nierzom z tamtego zdarzenia.

Wyszed? Pan z inicjatyw?, aby spo?ecze?stwo M?awy w sposób szczególny uczci?o tegoroczny jubileusz. Dlaczego jest to dla Pana wa?ne?

Uwa?am, ?e wyrazów pami?ci o Bitwie Warszawskiej i w ogóle o wojnie polsko-radzieckiej nigdy nie jest za du?o. Stulecie to wyj?tkowa okazja do wspomnie?. W?a?nie teraz, kiedy ?yjemy we wspólnej Europie, jeste?my zobowi?zani do pami?ci o bohaterach, którzy wstrzymali rozszerzaj?cy si? 100 lat temu bolszewizm. Moi przyjaciele harcerze, my?l?cy podobnie jak ja, a niestety ju? nie?yj?cy, we krwi mieli pami?? o bohaterach. Wychodz?c z inicjatyw? upami?tnienia bohaterów z 1920 r., spe?niam niejako ich marzenia, aby otwarcie mówi? o

naszych dziejach.

Przy tej okazji chcę podziękować władzom miasta, panu Burmistrzowi Sawomirowi Kowalewskiemu i Przewodniczącemu Rady Miasta panu Lechowi Prejsowi, za zaangażowanie i za przychylne przyjęcie mojej inicjatywy. Jestem pewny, że podobnie myśleli o uczczeniu tego jubileuszu. Wiele razy dali przykład swojej patriotycznej postawy.

Reprezentuje Pan Mławski Krąg Seniorów ZHP. Młodzi Polacy zawsze czynnie włączali się w działania – także zbrojne – związane z obroną ojczyzny. Czy mławianie mają jakieś lokalne wzorce, bohaterów w harcerskich mundurach, których postawa zasługuje na pamięć przyszłych pokoleń? Czy może walczyli oni także w 1920 roku?

Mławski Krąg Seniorów ZHP obecnie skupia tylko kilka osób. Wiele osób bardzo aktywnych odeszło na wieczną kartę, ale zaznaczyło i zaznacza w miarę możliwości swój obecny udział na uroczystościach. Cieszą się, że młodzi harcerze pod kierownictwem swoich przewodników Dawida Łętowskiego i Sawomira Wietechy przejęli pałeczkę i kontynuują pielęgnowanie wartości. Mają się na kim opierać. W naszym mławskim środowisku żyją i działają osoby, o których warto pamiętać, bo wniosły w życie wiele dobra, swój postawę mogły służyć jako wzór do naśladowania, uczyły, jak pięknie żyć dla siebie, ale przede wszystkim dla innych. Wśród nich Wanda Szczesna-Lesiowska – patronka harcerzy seniorów – sanitariuszka ochotniczka we wrześniu 1939 r. w punkcie opatrunkowym na Pozycji Mławskiej, a następnie w Twierdzy Modlin. W latach 1941- 45 była więziona w obozie koncentracyjnym w Ravensbrück, gdzie była członkinią konspiracyjnej drużyny harcererek.

Byli harcerscy instruktorzy i szeregowi harcerze, nauczyciele, uczniowie gimnazjalni, duchowni oraz inne osoby narodowości polskiej i żydowskiej. Byli to ochotnicy, członkowie Harcerskiego Pogotowia Wojennego, Kampanii Wrześniowej, Powstania Warszawskiego i organizacji podziemnych. Mogłbym tu wymienić: ks. Henryka Figata, Stanisława Komosińskiego, Hilarego Kryszkiewicza – kandydata na ołtarze, Czesława Lecha, Jadwigę Rostkowską, Genowefę Chmielińską, Jadwigę Orgielewską, Michała Kowalewskiego, Ryszarda Juskiewicza, Stanisława Nowakowskiego, Stanisława Lewandowskiego, Aleksandra Koronowskiego, Ignacego Białoobrzęskiego, Stanisława Brzozowskiego, Zbigniewa Fonarew, Wacława Grabowskiego „Puszczyka”, Stanisława Borzuchowskiego, Franciszka Warzyckiego, Wincentego Jureckiego, Wincentego Kruszyńskiego i wielu innych. Wielu z nich zginęło w walce z bronią w rękach. To osoby o pięknych szlachetnych życiorysach. Ziemia mławska ma się kim szczycić!

Jeśli chodzi o uczestników wojny w 1920 roku, to warto wspomnieć: Antoniego Józefowicza, Aleksandra Szredzkiego, Aleksandra Garbińskiego, Jerzego Krępskiego, Józefa Makomaskiego, Józefa Wasiaka, Władysława Wiśniewskiego i Adama Miłobędzkiego.

Warto o nich pamiętać, a stulecie stanowi wspaniałą okazję!

Dziękuję za rozmowę.

Adres źródłowy: <https://mlawa.pl/index.php/artukul/1920-2020-kazimierz-lewandowski-warto-o-nich-pamietac>